



**MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Tomasz Grodzki



**PRZEWODNICZĄCY SENATU
PARLAMENTU REPUBLIKI CZEŚKIEJ**

Miloš Vystrčil

Praga, 20 kwietnia 2022 r.

P. T. Przewodniczący Parlamentów
Unii Europejskiej

Szanowne Panie, Szanowni Panowie Przewodniczący Parlamentów

Zdecydowaliśmy się jako przewodniczący Senatu Parlamentu Republiki Czeskiej i marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej napisać do Państwa list, który jest efektem naszej wspólnej wizyty, którą wraz z delegacjami obu Izb odbyliśmy 14.04.2022 w Borodjance, Irpieniu, Buczy i Kijowie na zaproszenie przewodniczącego Rady Najwyższej Ukrainy pana Rusłana Stefańczuka, jako pierwsi, którzy na nie odpowiedzieli.

Na własne oczy mogliśmy się przekonać o niewiarygodnej skali zniszczeń dokonanych przez rosyjskiego agresora w ogromnej mierze wobec zwykłych budynków mieszkalnych i usługowych, nie mających nic wspólnego z instalacjami militarnymi.

To jednak, co dotknęło najbardziej najgłębszych pokładów naszych uczuć, to odkryte niedawno masowe groby niewinnych mieszkańców tych miast, zabitych tylko dlatego, że byli Ukraińcami. Liczba ujawnionych mordów już idzie w setki ofiar a strach pomyśleć, co może się dzieć w Mariupolu i innych miastach na wschodzie kraju. Znalezione masowe groby są pieczołowicie badane przez patologów i innych specjalistów z Ukrainy i innych krajów, przesłuchiwani są świadkowie, aby jak najdokładniej udokumentować te okrutne zbrodnie, a następnie osądzić i przykładowo ukarać wszystkich sprawców.

Po tym co zobaczyliśmy, nie mamy wątpliwości, że zbrodnie rosyjskich agresorów są ludobójstwem. Zwłaszcza w Buczy według relacji świadków rosyjscy żołnierze urządzili sobie makabryczne safari, strzelając do ludzi jak do zwierząt. Niewinni cywile byli zabijani tylko i wyłącznie dlatego, że reprezentowali naród, którego istnienie Putin i jego propagandziści negują, chcąc podbić i wymazać niepodległe i suwerenne państwo z mapy świata.

Wolny, demokratyczny świat w obliczu niczym nieuzasadnionej agresji Rosji zjednoczył się w sposób dawno niespotykany. Udzielamy gościny uchodźcom, zapewniamy wsparcie finansowe i militarne Ukrainie, zamrażamy majątki rosyjskich notabli i oligarchów, staramy się

jak najszybciej uniezależnić od rosyjskich paliw kopalnych i twardymi sankcjami doprowadzić do całkowitej izolacji Rosji. Można jednak zrobić jeszcze więcej. Wojna wkracza w decydującą fazę, a bez pilnego zaopatrzenia Ukrainy w ciężki sprzęt wojskowy narażamy ją na przegraną z imperium rosyjskim, a siebie na patrzeć na powolną agonię kraju, który niczym Dawid walczy z Goliatem.

Dlatego apelujemy do wszystkich Państwa, aby użyć autorytetu i mocy Waszych parlamentów, by zmobilizować rządzących do jak najszybszego zapewnienia Ukrainie dostaw sprzętu wojskowego, o który tak usilnie apeluje prezydent Zelenski. To jest niezwykle ważne dla losów wojny w Ukrainie, ale również dla nas, gdyż wobec szaleństwa rosyjskiego dyktatora nikt nie może być pewien, że walki nad Dnieprem nie przeniosą się nad Wisłę, Ren czy Sekwanę lub dalej. Jak uczy historia, pobłażanie agresorom czy polityka ustępstw jest drogą do piekła, która zwykle eskaluje konflikt zamiast go wygaszać.

Niech nikt nie ma wątpliwości, że na terytorium Ukrainy rozgrywa się konflikt cywilizacji śmierci, pogardy dla człowieka i szargania jego fundamentalnych praw z cywilizacją życia, szacunku dla istoty ludzkiej i poszanowania wartości, które spajają wolny, demokratyczny świat.

Jeśli zrobimy zbyt mało w obronie Ukrainy, historia nam tego nie wybaczy.

Jeśli zrobimy wszystko, co jest w mocy wolnego świata, aby pomóc Ukrainie w zwycięskim zakończeniu tej okrutnej wojny, historia nam tego nie zapomni.



Tomasz Grodzki



Miloš Vystrčil